

(przyrodników) rzadko bywa dziś ukazywany oczom szerszej publiczności. We współczesnych pracach naukowych rycina odgrywa jedynie pomocniczą rolę, znacznie większe znaczenie mają fotografie i schematy, przedstawiające różnego typu zależności. Spośród „klasycznych” rysunków ozdabiających współczesne publikacje zaprezentowano oryginalne rysunki kilku znakomitych krakowskich rysowniczek, m.in. H. Bednarek-Ochyry, M. Matyjaszkiewicz, E. Nowotarskiej, E. U. Zajac. Przedstawiono też rysunki i gwasze słowackiej ilustratorki, K. Ciganowej.

Przed gablotami, w których znajdowały się starodruki, zawieszono reprodukcję obrazu łąki Leonarda da Vinci. Sławny ten obraz, który mógłby z powodzeniem ozdabiać współczesną książkę omawiającą zagadnienia klasycznej ekologii, obrazuje narodziny jednego z najpoważniejszych kierunków nauki, biologii środowiskowej, sięgającej swą genezę czasów Renesansu. Jest to jeden z wielu przykładów w historii kultury, kiedy widzenie artysty wyprzedziło spojrzenie uczonych.

Wystawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem nie tylko przyrodników, ale i szerokiej publiczności, toteż słowa uznania należą się organizatorom, którzy wydobyli na światło dzienne bezcenne druki, ukryte na codzień w magazynach bibliotecznych.

Alicja ZEMANEK

POLEMIKI, DYSKUSJE

POLEMICS AND DISCUSSIONS

UWAGI NA TEMAT DONIESIENIA PROF. DR
HAB. ANNY MEDWECKIEJ-KORNAŚ
O PRZEPROWADZONEJ PRZEZ JEJ MĘŻA
RECENZJI RĘKOPISU *ATLASU ROŚLIN
NACZYNIOWYCH LUBELSZCZYZNY*
AUTORSTWA DOMINIKA FIJAŁKOWSKIEGO

Remarks on Prof. A. Medwecka-Kornaś information
on his husband review of manuscript of *Atlas of
vascular plants of the Lublin region* by Dominik
Fijałkowski

Uwagi prof. dr hab. Anny Medweckiej-Kornaś uważam za słuszne i uzasadnione. Popelnilem gafę, wprowadzając (na moją osobistą prośbę i odpowiedzialność w Wydawnictwie Lubelskiego Towarzystwa Naukowego) prof. J. Kornasia jako jednego z recenzentów mojej *Flory roślin naczyniowych Lubelszczyzny*. Przeprosilem za to prof. dr hab. Annę Me-

dwecką-Kornaś natychmiast po odczuciu mojego błędu; pragnę to powtórzyć również poprzez *Wiadomości Botaniczne*.

Prof. J. Kornaś napisał recenzję przed 11 laty, o czym nie wiedział aktualny Komitet Redakcyjny Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Stąd podstawą drukowania *Flory* były dwie późniejsze recenzje. W międzyczasie powstał – dzięki zaleceniu prof. J. Kornasia – tom pierwszy; uzupełniono stanowiska do tomu drugiego, a przede wszystkim uzyskano pieniądze na techniczne przerysowanie blisko 1700 mapek rozmieszczenia roślin.

Nie uwzględniono wszystkich zaleceń prof. J. Kornasia, zwłaszcza w odniesieniu do formy graficznej mapek.

Flora w moim założeniu miała mieć nie tylko aspekt geograficzny, ale przede wszystkim ekologiczny; miała też podać przybliżoną zasobność gatunków na stanowiskach i ich zagrożenia w aspekcie szeroko pojętej ochrony przyrody. Żadna inna ze znanych mi metod nie mogła spełnić tych zadań. Te wartości mogłem przedstawić dlatego, ponieważ osobiście odkrywałem lub potwierdzałem wszystkie stanowiska roślin przez 45 lat żmudnych badań terenowych, poświęcając przeciętnie 100 dni rocznie wędrowkom po Lubelszczyźnie. Zgromadziłem też zbiory zielnikowe, które uzupełniały rozprawy niemal wszystkich systematyków polskich, a nierzadko i zagranicznych.

Sądzę, że zadania jakie postawił mi w 1947 r. prof. dr Józef Motyka (były Kierownik Zakładu Systematyki i Geografii Roślin UMCS w Lublinie) – założenia Ogrodu Botanicznego UMCS i opracowania *Flory roślin naczyniowych Lubelszczyzny* – wypełniłem w miarę moich sił, wiedzy i warunków materialnych; kosztem zdrowia, osobistych wyrzeczeń i maksymalnego zaangażowania.

em. prof. dr hab. Dominik FIJAŁKOWSKI

NOWE PERIODYKI I SERIE NEW JOURNALS AND SERIES

BOTANICA LITHUANICA

Botanica Lithuanica (ISSN 1392–1665) jest nowym, a zarazem – co godne podkreślenia – pierwszym litewskim czasopiśmie wyłącznie botanicznym. Jest to wspólne przedsięwzięcie Instytutu Botaniki w Wilnie i Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego. Redaktorem naczelnym jest Dr Romas Pakal-